

Renty strukturalne

04.04.2008.

04.04.2008 - Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zapowiedziała w swoim piśmie, że od 30 czerwca będzie przyjmowała wnioski o renty strukturalne. W poprzednim roku przyjmowanie wniosków trwało krótko, a chętnych było wielu.

Dlatego nie wszyscy, którzy osiągnęli odpowiedni wiek mogli otrzymać to wsparcie. A uciekający czas to uciekające pieniądze.

W PROW 2007 - 2013 renty takie można otrzymywać tylko do ukończenia 65 roku życia. Inaczej było w edycji 2004 - 2006. Wtedy renty strukturalne przyznawano na 10 lat, niezależnie od tego, kiedy rolnik złożył wniosek. Teraz są one równie dużo niższe niż w poprzedniej edycji. Ci, którzy składali wnioski w 2007 roku (już według nowych zasad) bardzo na to narzekali. Właścicielom wszystkie warunki są obecnie mniej korzystne. Np. gospodarstwo można przekazać wyjątkowo na trwałe (wcześniej możliwa była dzierżawa).

Podwyższona została wymagana, minimalna powierzchnia przekazywanego gruntu. A specjalny dodatek można otrzymać, tylko wówczas, gdy przekazać się minimum 10 hektarów osobie poniżej 40 roku życia. Są również wymagania w stosunku do następców, np. kwalifikacje rolnicze.

Nowe zasady (a w szczególności niższe renty) miałyby zwiększyć liczbę rolników, którzy mogliby z nich skorzystać. Stało się inaczej, ponieważ w efekcie trudniący rolnikom dostęp do unijnych pieniędzy. W wielu przypadkach rolnicy rezygnują ze starania się o nie ponieważ bardziej opłaca się prowadzenie gospodarstwa niż pobieranie renty.

Renty miałyby odmówić polską wieś, poprawić strukturę agrarną, ale to oczekiwanie nie ma szans pełnej realizacji. Czy i jak można ułatwić dostęp starszym rolnikom do tych pieniędzy, by renty były nie tylko osobom socjalnie dla wybranych, ale by stały się rzeczywistie tym czynnikiem, który zmienia naszą wieś?

W studiu "Tygodnia" rozmawiała babcia:

Artur Pawliczak - wiceminister rolnictwa

Romuald Ajchler - LiD

Grzegorz Wojciechowski - PSL "Piast";

TVP Informacje Rolnicze